

Adam Sygulski

Ewangelickie szkolnictwo elementarne osad olęderskich powiatu łódzkiego w okresie zaborów (do 1914 r.)¹

I. Uzasadnienie celowości tematu

Problem osadnictwa olęderskiego w okręgu łódzkim nastrocza wiele kłopotów. W latach 1918-1939 uczeni niemieccy sporo uwagi poświęcili skupiskom ludności niemieckiej w Królestwie Polskim, szczególnie w okręgu łódzkim. Zdaniem Krzysztofa Woźniaka w wyniku kolonizacji pruskiej lat 1793-1806 powstało na terenie przyszłego łódzkiego okręgu przemysłowego 15 osad. Jednak bez szczegółowych badań nie można określić ilu liczyły mieszkańców, jak wielu z nich przetrwało okres założycielski, jak kształtował się potencjał demograficzny w miarę upływu lat. Nie można też udzielić odpowiedzi, czy osadnicy utrzymywali się wyłącznie z pracy na roli, czy byli zmuszeni do podejmowania zajęć pozarolniczych. W żadnej z prac autorów niemieckich pytania te nie zostały postawione.

Celem pracy, jest ukazanie roli, znaczenia i efektów samorządowego działania kolonistów niemieckich w osadach olęderskich, w zakresie zapewnienia bytu placówkom oświatowym i realizacji w nich programów nauczania na poziomie elementarnym. Omówione sprawy związane są ze strukturą agrarną tych osad w latach 1793-1914. Badane szkoły działały nieprzerwanie od początku XIX w. do 1945 r. a więc przez około półtora wieku. Zachowały odrębność i specyfikę, wyrażającą się zachowaniem przez cały ten okres niemieckiego języka wykładowego. Oparły się też wysiłkom władz dążących do polonizacji i rusyfikacji zarówno samych placówek jak i społeczności je finansujących.

Uczeni polscy i niemieccy wzajemnie starają się popierać lub podważać niektóre elementy, odnoszące się raczej do charakteru i zakresu osadnictwa niemieckiego. Natomiast do chwili obecnej nie powstała monografia podejmująca kompleksowo temat ewangelickiego, samorządowego szkolnictwa elementarnego w osadach olęderskich. W opracowaniach dziejów szkolnictwa elementarnego w XIX w. autorzy niewiele uwagi poświęcają szkołom ewangelickim na wsi. Istnieje więc potrzeba poszerzenia stanu naszej wiedzy na ten temat.

Należy zauważyć, że spora część akt dotyczących tego tematu zaginęła bezpowrotnie. Warto zatem dążyć do odtworzenia tych dziejów na bazie materiałów

¹ Praca została obroniona 28 kwietnia 2005 r. w Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Promotor: prof. zw. dr habil. Wiesław Caban. Recenzenci: prof. dr habil. Barbara Szabat z Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, prof. dr habil. Stefan Pytlas z UŁ.

źródłowych, które pozostały. Właśnie w oparciu o nie staram się ukazać zaplecze ekonomiczne szkolnictwa ewangelickiego w XIX i na początku XX w., w miarę możliwości w najszerszym zakresie. W pracy szukam odpowiedzi na pytanie jakie związki zachodziły między strukturą gospodarczą osad a rozmiarami poparcia finansowego udzielanego szkołom. Chodzi mi o wykazanie, że z powodzeniem można badać dzieje społeczności ołęderskich w oparciu o archiwalia szkolne i gminne.

Podjęcie tego tematu ma nie tylko istotne znaczenie dla dziejów osadnictwa niemieckiego i szkolnictwa ewangelickiego w łódzkim okręgu przemysłowym ale także w skali Królestwa Polskiego, bo jak słusznie stwierdził ponad 40 lat temu Rafał Gerber - pomijanie szkolnictwa ewangelickiego prowadzi do zdeformowanego obrazu dziejów szkolnictwa elementarnego w Królestwie Polskim. Ujęcie problemu szkolnictwa ewangelickiego w osadach ołęderskich całego Królestwa Polskiego w oparciu o istniejące archiwalia przekracza możliwości jednej osoby. Zmuszony więc byłem ograniczyć się do terytorium określanego początkowo powiatem zgierskim, a potem łódzkim. Mam jednak nadzieję, że pewne porównania do innych szkół niemieckich i polskich w okręgu łódzkim, pozwalają na rozszerzenie perspektywy badawczej.

Praca obejmuje lata 1793-1914, zatem od drugiego rozbioru do wybuchu pierwszej wojny światowej. Był to okres w których powstały i funkcjonowały skupiska ołęderskie w okręgu łódzkim. Uzasadnione więc było przyjęcie takich właśnie cezur. By uniknąć wrażenia zbytniego wyrwania z kontekstu czasowego, cezury te, dla uzyskania większej plastyczności i zwartości przekazu, są czasem nieznacznie przekraczane.

Podstawowym założeniem merytorycznym było dotarcie do wszystkich istniejących informacji dotyczących badanego przeze mnie problemu i zweryfikowanie na ich podstawie dotychczasowych sądów historiograficznych. Przyjąłem następujące cele, które chciałem osiągnąć w wyniku przeprowadzonych badań, a następnie przedstawić je w rozprawie:

- 1) ostateczne ustalenie na podstawie źródeł, które z osad wymienianych przez badaczy w powiecie łódzkim można uznać - biorąc pod uwagę odpowiednie kryteria - za ołęderskie,
- 2) ukazanie roli, znaczenia i efektów samorządnego działania kolonistów niemieckich tych osad w zakresie funkcjonowania ewangelickich szkół elementarnych,
- 3) próba charakterystyki nauczycieli, uczniów i programów nauczania badanych przeze mnie placówek szkolnych.

II. Charakterystyka źródeł i literatury

W pracy wykorzystałem głównie materiały pochodzące z akt szkolnych i gminnych, które z racji sporządzania ich najbliżej toczących się na terenie jednostki gospodarczej wydarzeń, zawierają informacje najbardziej wiarygodne i naj-

mniej zniekształcone. Tego typu informacji nie znajdzie się w innych zespołach archiwalnych Łodzi i Warszawy. Kwerendę przeprowadziłem w Archiwum Głównym Akt Dawnych i Archiwum Państwowym w Łodzi. W pierwszym wykorzystałem zapisy w księgach grodzkich i ziemskich odnoszące się do lokowania osad niemieckich w dobrach prywatnych. Chodziło o ustalenie które z nich były olęderskimi, a które powstały na zasadach ogólnych. Jednak podstawową bazę materiałową przeprowadzonego badania stanowił zasób Archiwum Państwowego w Łodzi. Tu zająłem się zespołami akt Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej i miasta Łodzi a także zarządów powiatowych, instancji gubernialnych, księgami ludności i aktami notariuszy. W aktach szkolnych bardzo cenne okazały się stosunkowo kompletne voluminy odnoszące się do szkół ewangelickich w osadach olęderskich, niekiedy obejmujące okres 1819-1897. Znajdują się tam informacje dotyczące dat powstania placówek oświatowych i ich reorganizacji w 1819 r., a ponadto komplety preliminarzy budżetowych, adnotacje o płacach, wykształceniu, pochodzeniu i konfliktach nauczycieli z miejscową ludnością. Są też wzmianki o uczniach oraz inwentarzu szkolnym. Jest korespondencja nauczycieli i urzędów gminnych z władzami szkolnymi, szczególnie odnośnie prośb nauczycieli o podwyżkę plac. Mankamentem akt szkolnych jest to, że urywają się one nagle pod koniec XIX w. i nie zawierają poza nielicznymi wyjątkami korespondencji z Konsystorzem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Trudno powiedzieć, co było przyczyną tego stanu rzeczy.

Podczas kwerendy okazało się, że nie wszystkie szkoły w osadach olęderskich mają tak obfite pozostałości archiwalne. Nie znalazłem w aktach wystarczającego materiału umożliwiającego przeprowadzenie kompleksowej analizy problemu finansowania oświaty elementarnej w takich osadach jak: Dąbrowa, Janów, Olechów i Słowik. Starałem się wtedy pozyskiwać informacje w aktach gmin, w skład których wchodziły te osady. Nie zawsze przynosiło to pożądany efekt, na przykład w aktach gminy Chojny w odniesieniu do szkoły w Dąbrowie i Janowie znajduje się stosunkowo niewiele materiału. Zwróciłem też uwagę na dwie inne osady olęderskie nie opisywane dotąd w literaturze przedmiotu - Grabieniec i Rąbień, które wraz z sąsiednim Żabieńcem tworzyły w latach 1793-1945 niemiecki okręg kulturowo-gospodarczy na północny-zachód od Łodzi. Problemem był zupełny brak materiałów archiwalnych dla gmin Kały i Rąbień dla okresu objętego badaniem, co oznacza, że tylko w oparciu o akta szkolne - zawierające także listy płatników składek z podaniem arealów (a czasem też ilości zwierząt hodowlanych) - możliwe jest odtworzenie struktury posiadania ziemi u gospodarzy stowarzyszeń szkolnych w Grabieńcu i Rąbieniu i w ogóle powiedzenie czegokolwiek na temat tych miejscowości w odniesieniu do lat 1793-1914. Innej drogi niestety nie było. Nawet w Petersburgu Rafałowi Gerberowi i Karolowi Poznańskiemu nie udało się znaleźć nic więcej poza drobnymi wzmiankami na temat szkół w tych osadach. Pozyskane z akt gminnych nieliczne informacje odnoszące się do Kały i Rąbienia daleko odbiegają od oczekiwań autora.

Starałem się dotrzeć do wszystkich dostępnych materiałów źródłowych rękopiśmiennych i drukowanych. Wykorzystano informacje o szkołach elemen-

tarnych w osadach olęderskich, zamieszczone w wydawnictwie źródłowym opracowanym przez Karola Poznańskiego w 1993 r.

Sięgnąłem do publikacji prasowych z lat 1822-1939 ukazanych w bibliografii. Tam, gdzie to było możliwe, starałem się zyskać szerszy kontekst badawczy penetrując materiały spoza okresu objętego cezurami opracowania. Podjąłem również badania terenowe, docierając do wszystkich starych cmentarzy ewangelickich w omawianych miejscowościach i starając się z epigrafiki nagrobnej uzyskać jak najwięcej informacji przydatnych dla pracy.

Temat dysertacji wymagał uwzględnienia literatury powstałej w ramach trzech nurtów tematycznych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie *osadnictwa olęderskiego*, następnie *kolonizacji niemieckiej* i wreszcie problemu *szkolnictwa elementarnego ewangelickiego*.

Jeśli chodzi o osadnictwo olęderskie pomocnymi były mi prace: Ignacego Tadeusza Baranowskiego, Zbigniewa Chodyły, Jakuba Goldberga, Kwiryny Handke, Eugena Oskara Kossmanna, Walthera Maasa, Karola Przesmyckiego, Władysława Rusińskiego, Leny i Antoniego Skibińskich, Jana Wąsickiego, Krzysztofa Woźniaka.

W zakresie kolonizacji niemieckiej pomocne okazały się prace: Edwarda Kneifla, Eugena Oskara Kossmanna, Zofii Libiszowskiej, Wiesława Śladkowskiego, Krzysztofa Woźniaka i Mariana Żychowskiego.

Natomiast jeśli chodzi o nurt dotyczący elementarnego szkolnictwa ewangelickiego cenne okazały się prace: Eugenii Podgórskiej, Barbary Szabat, Wiesława Cabana, Rafała Gerbera, Otto Heikego oraz Ryszarda Kuchy.

Z powyższych prac przyporządkowanych do trzech nurtów tematycznych czerpałem informacje przydatne do analizy bądź porównań.

III. Konstrukcja i treść pracy

Jeśli chodzi o konstrukcję pracy, to zastosowałem układ rzeczowo-chronologiczny i takiemu podporządkowałem narrację. Przyjęcie powyższego układu pozwoliło na przedstawienie zagadnień finansowego zaplecza szkolnictwa elementarnego w poszczególnych towarzystwach szkolnych w ich procesie rozwojowym, z zaznaczeniem cech i różnic charakterystycznych dla poszczególnych towarzystw w okresie objętym badaniem. Wykorzystany przeze mnie materiał archiwalny narzucił konieczność ujęć statystycznych, ponadto zastosowałem analizę i opis.

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierwszym ustosunkowałem się obszernie do dotychczasowych ustaleń badaczy polskich i niemieckich, podałem cechy rozpoznawcze osadnictwa olęderskiego i przedstawiłem uzasadnienie, dlaczego pewnych osad nie można zaliczyć do olęderskich, a inne tak. Zawarłem w nim również krótki zarys historii dóbr, w których w badanym okresie założono osady olęderskie. W rozdziale drugim omówiłem kwestię finansowania szkół elementarnych w miejscowościach olęderskich powiatu łódzkiego do 1914 r. Pokazałem jak wyglądały i jak realizowano bud-

zety szkolne, kim byli płatnicy składek i jakie było ich zróżnicowanie majątkowe. Jednym słowem zająłem się społecznością ewangelicką. Poruszyłem też problem zaopatrzenia szkół w opał, omówiłem zabudowania i grunt szkolny. W rozdziale trzecim przedstawiłem realizację programu nauczania, nauczycieli i uczniów. Uwagę poświęciłem również ruchomym składnikom majątku szkolnego takim jak sprzęty i pomoce naukowe. Na końcu każdego z trzech rozdziałów zasadniczych występują analityczne wnioski. Stanowią one podłoże dla sformułowań zamieszczonych w zakończeniu, które jest syntezą zamykającą badanie.

W pracy omówione zostały dwa zasadnicze nurty tematyczne objęte moim badaniem:

- osadnictwo *olęderskie* okresu Prus Południowych w granicach powiatu łódzkiego z 1939 r.,
- baza materialna ewangelickiego szkolnictwa elementarnego w osadach *olęderskich* powstałych w tym czasie i działalność placówek oświatowych w tychże osadach do 1914 r.

Oba zarysowane w pracy nurty potraktowałem z jednakową uwagą, gdyż dokładne omówienie zagadnień społeczno-gospodarczych, dotyczących tego tematu, pozwala na lepsze poznanie zasad funkcjonowania ewangelickiej społeczności tych osad i pokazuje zarazem jak przekładało się to na szkolnictwo.

Jeśli chodzi o osadnictwo *olęderskie*, to w latach 1793-1806 miało ono charakter wyłącznie niemiecki i w znakomitej części ewangelicki. Możliwe jest wyodrębnienie podstawowych cech, odróżniających je od innych typów osadnictwa na ziemiach polskich pod koniec XVIII i pierwszej połowie XIX w. Osadę można uznać za typowo *olęderską*, jeśli w kontrakcie osadniczym występują takie elementy jak:

- las i opłata za grunt,
- umowa grupowa na zasadzie jeden za wszystkich - wszyscy za jednego,
- duża działka cmentarno-szkolna z nauczycielem-kantorem,
- oraz czynsz wieczysty i niewielka pańszczyzna.

Na badanym obszarze i w przyjętych cezurach tylko osiem omówionych w pracy osad spełniało te wymogi.

Kontrakty założycielskie *olęderskie* zawsze zawierały wzmiankę o cmentarzu i szkole, zapewniały placówkom szkolnym odpowiednią ilość gruntu i niekiedy także opału. Zgodnie z nimi, w każdej z omówionych ośmiu osad wkrótce po założeniu powstały szkoły elementarne ewangelickie.

Jeśli chodzi o bazę materialną szkolnictwa *olęderskiego* na terenie powiatu łódzkiego to jej zapewnienie przez prawie cały badany okres do początku lat 90. XIX w. - czyli do czasu pojawienia się dotacji rządowych - spoczywało wyłącznie na barkach kolonistów. Troszczyli się oni o placówki oświatowe zapewniając im odpowiednie fundusze poprzez dobrowolne opodatkowanie. W tym celu sporządzano, a następnie realizowano preliminarze budżetowe, które na ogół miały charakter zrównoważony.

Pewnego rodzaju ewenementem, wynikającym z przeanalizowanych budżetów szkolnych w osadach *olęderskich*, dobrze świadczącym o tym środowisku

jest fakt, że w 1914 r. ewangelicka szkoła elementarna z Żabieńca dotowała w poważnym stopniu nowo założoną, jedno-klasową, polską i katolicką szkołę elementarną w Kałach.

Listy płatników składki szkolnej pozwalają zorientować się w strukturze posiadania ziemi w osadach olęderskich w badanym okresie i zajęciach mieszkańców. Dzięki nim możliwe jest określenie jaka była wielkość gospodarstw w tych osadach oraz ich sytuacja ekonomiczna. Umożliwiają one także zapoznanie się z różnorodnymi aspektami życia codziennego mieszkańców osad olęderskich.

Kolonie olęderskie stanowiły enklawy, zamknięte co prawda na wpływy polskie, ale szeroko otwarte i bardzo mobilne w zakresie przenikania do nich wpływów niemieckich z innych osad. Ożenki i koligacje występowały głównie w zamkniętym kręgu niemieczyzny polskiej. Istniała różnica zamożności między niemiecką kolonią czynszową, a polską wsią pańszczyźnianą. Obie społeczności, dzieliła istna przepaść ekonomiczna. Dzięki pracowitości i gospodarności mieszkańcy osad olęderskich w okręgu łódzkim w stosunkowo krótkim czasie zdołali osiągnąć imponujący postęp gospodarczy. Obraz życia codziennego w koloniach niemieckich nie odbiegał zbytnio od życia ludności miejscowej w Królestwie Polskim.

Ewangelickie szkoły elementarne w przebadanych osadach olęderskich były w miarę dobrze uposażone. Posiadały spore nadania gruntu oraz własne, drewniane budynki szkolne. Zabudowania te dzięki odpowiedniej konserwacji przetrwały w większości przypadków prawie cały wiek XIX. W budynkach tych oprócz mieszkania nauczyciela były jeszcze dwa inne pomieszczenia, jedno przeznaczone na klasę lekcyjną, drugie na odprawianie nabożeństw. Takich warunków nie miały szkoły polskie.

Dużą wygodą dla mieszkańców poszczególnych osad było pełnienie przez nauczycieli dodatkowej funkcji kantorów. Osadnicy własnym kosztem wystawiali szkoły i wykonywali w nich wiele prac remontowych.

Szkoła niemiecka w osadach olęderskich zawsze była zlokalizowana przy cmentarzu, w centrum miejscowości i była jednocześnie domem modlitwy dla stowarzyszonych. Natomiast koedukacyjne polskie szkoły elementarne na wsi mieściły się niekiedy w przypadkowo najętych pomieszczeniach, czasem nawet w budynku karczmy i nigdy nie pełniły funkcji obiektów sakralnych. Podobnie jak w placówkach ewangelickich tu również problemem była sezonowość nauki i słaba frekwencja, oraz niefrasobliwość rodziców w podejściu do wykształcenia dzieci.

Formalnie i faktycznie różnica między szkołami wiejskimi ewangelickimi (niemieckimi) i katolickimi (polskimi), polegała na tym, że środowisko obsługiwane przez te pierwsze było do 1871 r. hołubione przez władze w celu nie dopuszczenia do jego polonizacji, natomiast środowisko wiejskie polskie starano się zrusyfikować, a szkoła miał być instrumentem tego procesu. Uczeń niemiecki musiał się uczyć języka polskiego, lub rosyjskiego, w celach ogólnorozwojowych i do praktycznego wykorzystania w kontaktach z okoliczną ludnością. Na-

tomiaś uczniowi polskiemu w szkołach wiejskich narzucono naukę w języku rosyjskim, aby wyrugować lub zredukować do minimum znajomość własnego języka ojczystego.

Materiał rękopiśmienny przynosi wiele interesujących szczegółów z życia codziennego nauczycieli. Wynika z niego, że posada nauczyciela w szkole olęderskiej była chętniej poszukiwana niż inne etaty nauczycielskie, głównie z uwagi na grunt szkolny uprawiany darmo przez mieszkańców. Z reguły o posadę nauczyciela w takiej osadzie ubiegało się wielu kandydatów. Jednak mieszkańcy tych osad stawiali kandydatom dość wysokie wymagania i często przeprowadzali zmiany pedagogów. Dlatego nauczyciele musieli dbać o dobrą opinię w oczach kolonistów jeśli chcieli dłużej utrzymać się na posadzie.

Przeprowadzone badanie wykazało, że ewangelicka szkoła elementarna w osadach olęderskich powiatu łódzkiego w latach 1797-1914 mając solidne i stabilne zaplecze finansowe z powodzeniem realizowała główny cel osadników, którym było zachowanie w nieskażonej formie kultury i religii przywiezionej przez nich z kraju ojczystego. Natomiast o wiele gorzej realizowała zadania ściśle edukacyjne i w tym zakresie nie odbiegała zbyttnio od poziomu nauczania w polskich wiejskich szkołach elementarnych.

IV. Znaczenie praktyczne i teoretyczne opracowania

1. Na podstawie zebranego materiału podjąłem próbę przedstawienia dziejów elementarnego szkolnictwa ewangelickiego w olęderskich osadach powiatu łódzkiego do roku 1914.
2. W porównaniu z materiałem źródłowym dokonałem krytycznej analizy prac poświęconych tej tematyce, poddając weryfikacji istniejące w literaturze opinie i sądy.
3. W pracy zawarłem wiele materiału statystycznego dotyczącego zalecza materialnego placówek oświatowych w osadach olęderskich powiatu łódzkiego, co daje możliwość dokonania szerszych porównań, w skali guberni, a nawet całego Królestwa Polskiego.
4. Przeanalizowany materiał źródłowy pozwolił dostrzec ciekawe i dotąd pomijane przez badaczy aspekty życia społeczno-gospodarczego mieszkańców opisanych przeze mnie osad olęderskich.

W mojej pracy podjąłem badanie kompleksowe, którego w tym temacie i w takim zakresie nikt jeszcze nie przeprowadził. Przedstawiony materiał stanowi istotne uzupełnienie wiedzy o elementarnym szkolnictwie ewangelickim w osadach olęderskich powiatu łódzkiego w okresie zaborów i może się okazać przydatny do korekty dotychczasowego ujęcia omawianego zagadnienia w historiografii. Praca może też być przyczynkiem do bardziej szczegółowych badań dotyczących powstania i rozwoju przyszłego łódzkiego okręgu przemysłowego. Mam nadzieję, że spełnia ona wymagania stawiane dysertacjom doktorskim.